

Jakub Sebastian Bańka

Pytanie ontologiczne i problem czasu

Folia Philosophica 14, 35-40

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Problematyka, która stanowi tu główny przedmiot analiz skupia się wokół jednego tylko pytania: *τί τὸ ὄν* i jego związku z problemem czasu. Bezpośrednim celem tych rozważań nie jest jednak udzielenie na nie jakiegś jednoznacznej odpowiedzi. Jest nim natomiast przede wszystkim rozpoznanie sensu pytania o byt u samej jego genezy, tzn. tam, gdzie nie zostało ono jeszcze sformułowane wprost.

Nieprzypadkowo pytanie „Czym jest byt?” zostało przytoczone w jego greckim brzmieniu. Rozważania te bowiem muszą wziąć swój początek od pewnego wydarzenia w dziejach ludzkiej myśli, a mianowicie od postawienia przez jońskich myślicieli pierwszego filozoficznego pytania. Co prawda nie postawili oni wprost pytania o byt, padło ono jednak po raz pierwszy właśnie tam, gdzie przedmiotem pytania było *ἀρχή*.

Pytanie *τί τὸ ὄν* bywa przytaczane zazwyczaj za Arystotelesem. Wyznacza ono według słów Arystotelesa całą pracę myślową Greków, począwszy od jońskich badaczy *ἀρχή*. Mówiąc *τί τὸ ὄν*, dodaje jednak zrazu Arystoteles *τοῦτο ἐστὶ τίς ἢ οὐσία*¹, zaznaczając, że tym pytaniem, na które Grecy wciąż na nowo od najdawniejszych czasów poszukiwali odpowiedzi, jest pytanie o byt. Lecz byt zostaje tu z góry pojęty jako rzecz-substancja, jako coś samo w sobie określonego. Przejmuję tu od Arystotelesa pytanie „Czym jest byt?”, ale wbrew Arystotelesowi pozostawiam sens tego pytania do rozpatrzenia.

Ujęcie bowiem źródła filozoficznego myślenia w formułę pytania *τί τὸ ὄν* zawiera dwa istotne elementy. Pierwszym jest to, że u podstaw myśli znaj-



JAKUB SEBASTIAN
BANKA

Pytanie ontologiczne
i
problem czasu



¹ Arystoteles: *Metaphysica*, Z. 1. 1028 b, 4.

duje się właśnie pewne pytanie, pewna postawa pytająca. Podstawą, na której zasadza się myśl filozoficzna, jest pytanie jako takie. Drugim elementem jest określenie przedmiotu tego pytania, ze względu na samo to pytanie.

Interesuje nas przede wszystkim postawa pytająca, ujęta jako geneza wszelkiej myśli filozoficznej. Jak już wspomniano, pierwsi filozofowie greccy nie wypracowali jeszcze pojęcia bytu (*τὸ ὄν*). Pytali o *ἀρχή*, o zasadę, o to, co pierwsze. Jak jednak rozumieć pytanie o *ἀρχή*, by na tej podstawie rozpoznać genezę filozoficznego myślenia w pytaniu jako takim?

Najistotniejszy sens interpretacji *ἀρχή* sprowadza się do tego, że pytamy o coś innego niż dziedzina otaczających człowieka rzeczy. I to właśnie pojęcie inności dochodzi do głosu jako zasada poszczególnych rozwiązań problemu *ἀρχή*.

Anaksymander jako odpowiedź na pytanie o *ἀρχή* wprowadza pojęcie bezkresu, nieokreślonego — *ἄπειρον*. U Symplikiosa we fragmencie, w którym wykłada myśl Anaksymandra, odnajdujemy takie właśnie rozumienie *ἀρχή*.

τῶν δὲ ἓν και κινούμενον και ἄπειρον λεγόντων Α. Μὲν Πραξιᾶδου Μιλήσιος Θαλοῦ γενόμενος διάδοχος και μαθητῆς ἀρχὴν τε και στοιχείον εἶρηκε τῶν ὄντων τὸ ἄπειρον, πρῶτος τοῦτο τοῦνομα κομίσας τῆς ἀρχῆς. λέγει δ' αὐτὴν μήτε ὕδωρ μήτε ἄλλο τι τῶν καλουμένων εἶναι στοιχείων, ἀλλ' ἐτέρχυντινὰ φύσιν ἄπειρον, ἐξ ἧς ἅπαντας γίνεσθαι τοὺς οὐρανοὺς και τοὺς ἐν αὐτοῖς κόσμους.²

Ἀρχή nie jest żadną rzeczą, która ze swojej natury, jako rzecz, jest właśnie tym, co określone, co ma kres (*πέρας*). Nie jest więc ani wodą, ani jakimś innym określonym elementem (*σπιχειῖον*). *Ἀρχή* z konieczności jest czymś innym niż wszelka skończona natura — inną nieokreśloną naturą (*ἐτέραν τινὰ φύσιν ἄπειρον*). W swej istocie *ἄπειρον* nie jest tylko jedną z wielu możliwych odpowiedzi na pytanie o *ἀρχή*, lecz stanowi konsekwencję natury tego pytania. *Ἄπειρον* jako początek, źródło tego, co jest (*εἶρηκε τῶν ὄντων*), jest inny od tego wszystkiego, co będące w swojej określoności, rzeczowości. Zasadą owej inności jest negacja zawarta w samym pojęciu *ἄπειρον*. W terminie *ἀρχή* zawiera się pytanie coś innego niż określone ze swej natury rzeczy, odpowiedzią na nie jest tu natomiast takie pojęcie, które znaczy właśnie, że owym początkiem i zasadą jest pewna nie-rzecz, pewna nieokreśloność, przeciwieństwo kresu.

Na zasadzie tej negacji przeciwstawiona zostaje tu dziedzina tego, co skończone, co określone, dziedzinie tego, co nieokreślone, nieskończone. To rozróżnienie, zawarte już w samym *ἀρχή* jako pytaniu o to, co inne, znalazło tu wyraz właśnie dzięki wprowadzeniu pojęcia *ἄπειρον*. Wraz z nim wprowa-

² Diels-Kranz, 12 A 9. Przeł. K. Leśniak.

dzona została zasada negacji, zasada, na której mocy $\alpha\rho\chi\eta$ jest z natury czymś innym niż to, co jest.

Pytanie $\tau\acute{\iota}\ \tau\omicron\ \delta\nu$ przybiera tu postać pytania o $\alpha\rho\chi\eta$, o to, co inne. Nie ma ono jednak tylko jednego przedmiotu — bytu. Pytanie to zawiera dwa — u samej podstawy pytania odróżnione — elementy. Tak jak w pytaniu sformułowanym przez Jończyków rozróżnione i przeciwstawione zostają $\alpha\rho\chi\eta$ i $\tau\acute{\alpha}\ \delta\chi\tau\alpha$, tak też w pytaniu $\tau\acute{\iota}\ \tau\omicron\ \delta\nu$ rozróżnione i przeciwstawione są sobie byt ($\delta\nu$) i rzecz ($\tau\omicron\ \tau\acute{\iota}$).

U samego źródła filozoficznej myśli znajdujemy zatem pytanie. Pytanie jest zawsze jako takie rozróżnieniem dwóch elementów. Odpowiedzią, jakiej pytanie się domaga, jest jedność tych dwóch elementów rozróżnionych w naturze samego pytania. Pytaniem fundamentalnym, które wyraża naturę pytania jako takiego, jest pytanie „Czym jest byt?” — $\tau\acute{\iota}\ \tau\omicron\ \delta\nu$. Pytanie to staje się w ogóle pytaniem dlatego, że rozróżnione i przeciwstawione zostają w nim byt ($\delta\nu$) i określona rzecz-coś ($\tau\omicron\ \tau\acute{\iota}$). Odpowiedzią na pytanie, będące ze swej natury rozróżnieniem i przeciwstawieniem dwóch elementów, jest doprowadzenie tych elementów do jedności. Pytanie jako takie jest zatem pytaniem o jedność bytu i rzeczy. Jedność bytu ($\delta\nu$) i rzeczy ($\tau\omicron\ \tau\acute{\iota}$) równoznaczna jest z jednością bytu ($\delta\nu$) i logosu. Dla Greków mowa i rzecz były tym samym, i to nie dlatego, że zostały do siebie przyrównane, lecz dlatego, że pierwotnie wypływają z tego samego źródła. Samo pojęcie będącego ($\delta\nu$) jest tym, co jeszcze nie określone, co ma być dopiero określone, uczynione rzeczą. Natomiast rzecz-logos przeciwnie, jest tym, czego natura wyraża się w skończoności, określoności.

Pytanie: „Czym jest byt?” ($\tau\acute{\iota}\ \tau\omicron\ \delta\nu$), jako rozróżnienie bytu i rzeczy-logosu, domaga się zatem odpowiedzi pod postacią jedności bytu i rzeczy-logosu. Jednością tą jest zaś to, co będące, $\tau\omicron\ \delta\nu$. Jedność nieokreślonego bytu i logosu jako jego określenia jest więc jednością ontologiczną, a zasady określania bytu — zasadami ontologicznymi.

W tekstach Anaksymandra znajdujemy zdanie:

’A. [...] $\alpha\rho\chi\eta\eta$ [...] $\epsilon\acute{\iota}\rho\eta\kappa\epsilon\ \tau\acute{\omega}\nu\ \delta\nu\tau\omega\nu\ \tau\omicron\ \alpha\pi\epsilon\iota\rho\omicron\nu\ [...] \epsilon\acute{\zeta}\ \acute{\omega}\nu\ \delta\epsilon\ \eta\ \gamma\acute{\epsilon}\nu\epsilon\sigma\acute{\iota}\varsigma\ \acute{\epsilon}\sigma\tau\iota\ \tau\omicron\acute{\iota}\varsigma\ \omicron\upsilon\sigma\iota,\ \kappa\alpha\acute{\iota}\ \tau\eta\nu\ \varphi\theta\omicron\rho\acute{\alpha}\nu\ \epsilon\acute{\iota}\varsigma\ \tau\alpha\upsilon\tau\alpha\ \gamma\acute{\iota}\nu\epsilon\sigma\theta\alpha\iota\ \kappa\alpha\tau\acute{\alpha}\ \tau\omicron\ \chi\rho\epsilon\acute{\omega}\nu\ \delta\iota\delta\omicron\nu\alpha\iota\ \gamma\acute{\alpha}\rho\ \alpha\upsilon\tau\acute{\alpha}\ \delta\iota\kappa\eta\nu\ \kappa\alpha\acute{\iota}\ \tau\acute{\iota}\sigma\iota\nu\ \alpha\lambda\lambda\eta\lambda\omicron\iota\varsigma\ \tau\eta\varsigma\ \acute{\alpha}\delta\iota\kappa\acute{\iota}\alpha\varsigma\ \kappa\alpha\tau\acute{\alpha}\ \tau\eta\nu\ \tau\omicron\upsilon\ \chi\rho\acute{\omicron}\nu\omicron\nu\ \tau\acute{\alpha}\xi\iota\nu.$

„A to, co jest początkiem istniejących rzeczy, to też z konieczności stanie się ich zgubą. Ponoszą bowiem nawzajem karę sprawiedliwą za niesprawiedliwość swoją w porządku czasu.”³

Byt w sensie ścisłym, owo pierwotnie nieokreślone będące, zostaje pojęty tu jako $\alpha\pi\epsilon\iota\rho\omicron\nu$ — nieokreśloność, nie-rzecz, nie-coś i w tym sensie jako

³ Diels-Kranz, 12 B 1.

nicość. Ten krótki fragment zawiera omówioną już charakterystykę bytu jako *ἄπειρον*, który przeciwstawiony jest *rzeczy* — *πέπας*. Odnajdujemy tu jednakże dwie zasady ontologiczne, których jedność wyznacza zarazem jedność bytu i *rzeczy-logosu*, stanowiącą odpowiedź na pytanie *τί τὸ ὄν*.

Pierwszą zasadą jest zasada ontologicznej konieczności. Byt jako *ἄπειρον*, sam będący *nie-rzeczą*, jest źródłem wszystkich *rzeczy*. Znaczy to, że z konieczności zaradza z siebie *rzeczy* — to, co określone. Byt ulega z konieczności określaniu, urzeczawianiu. W tym sensie byt, mimo że sam jest *nierzeczowy*, *nieokreślony*, to z perspektywy ontologii, jako ujęcia jedności bytu i *rzeczy-logosu*, jest zawsze *tą-oto-rzeczą*. Jednakże natura bytu (jako *ἄπειρον*) jest zasadniczo inna niż natura *rzeczy*. Byt ze swej natury jest *właśnie nie-rzeczą*, jest *nicością*. Dlatego też mocą prawa „sprawiedliwości”, mocą *Dike*, która strzeże natury bytu, *rzeczy* giną, ponosząc *sprawiedliwą karę* za *niesprawiedliwość* uczynioną w porządku czasu.

W ten sposób ujęta zostaje druga zasada — ontologicznej niemożliwości. Jest to niemożliwość *rzeczenia* (*λέλειν*) bytu (*ὄν*) zgodnie z jego naturą *nie-rzeczy*, *nicości*. O ile więc byt jest zawsze *pewną tą-oto-rzeczą*, zgodnie z zasadą ontologicznej konieczności, o tyle na mocy zasady ontologicznej niemożliwości *ta-oto-rzecz* nie jest *bytem*.

Ów czas, w którym *nieokreślony byt* zostaje *wbrew swojej naturze* *uczyniony rzeczą*, która dlatego też na mocy wyroku *Dike* musi *ginać*, nie jest jednak — jak można sądzić — *przyczyną* *powstawania* i *ginięcia* *rzeczy*. Czas jest tutaj *samą jednością* *zasad ontologicznej konieczności* i *ontologicznej niemożliwości*; w tym też sensie należy do *jedności bytu* i *rzeczy-logosu*, do *rzeczywistości* w sensie ścisłym. Czas *jednoczy* w sobie *konieczność* i *niemożliwość*, *czas czyni* *rzeczy* *zarówno koniecznymi*, jak i *niemożliwymi*. Inaczej mówiąc, *dopiero ta jedność konieczności* i *niemożliwości* w *rzeczach* jest *czasem* jako takim. Takie pojęcie ontologicznej jedności bytu i *rzeczy-logosu* dochodzi także do głosu u *Heraklita*, który pisze:

ποταμοῖς τοῖς αὐτοῖς ἐμβαίνομεν τε καὶ οὐκ ἐμβαίνομεν εἰμέν τε καὶ οὐκ εἰμεν.⁴

„Do tej samej rzeki wstępujemy i nie wstępujemy, jesteśmy i nie jesteśmy.”

Podsumowując: tym, co leży u samej podstawy filozoficznego myślenia, jest pytanie jako takie. Pytanie to nie ma jednego przedmiotu, o który pyta. Jest ono *rozróżnieniem* i *przeciwstawieniem* *dwóch elementów*. Formuła, w której przejawia się *istota pytania* jako takiego, brzmi *τί τὸ ὄν*. Tym zatem,

⁴ Diels-Kranz, 22 B 49 a.

co zostaje tu rozróżnione i przeciwstawione, jest byt ($\delta\nu$) i rzecz-logos ($\tau\acute{o}$ $\tau\acute{i}$ - $\lambda\acute{o}\gamma\omicron\varsigma$). O ile pytanie jest odróżnieniem bytu od rzeczy-logosu oraz ich przeciwstawieniem, o tyle odpowiedź stanowi realizację jedności tych dwóch elementów. Jedność ta — dlatego właśnie, że pozostaje rzeczywistością w ścisłym sensie — nie daje się ująć wprost. Jest ona zawsze odpowiedzią na pytanie $\tau\acute{i}$ $\tau\acute{o}$ $\delta\nu$, tj. badaniem jedności przez rozpatrywanie przeciwstawnych sobie zasad ontologicznej konieczności i ontologicznej niemożliwości. Na mocy tych właśnie zasad rzecz będąca ($\tau\acute{o}$ $\delta\nu$) jest zarówno konieczna, jak i niemożliwa. Owa jedność zasad stanowi pojęcie czasu jako takiego, przynależące do pojęcia jedności-rzeczywistości w sensie ścisłym.

Jakub Sebastian Bańka

THE ONTOLOGICAL QUESTION AND THE PROBLEM OF TIME

Summary

What lies at the very foundation of philosophical thinking is question. It does not have one object about which it asks: it is distinguishing and setting in opposition of two elements. The formula in which the essence of the question as such is seen is $\tau\acute{i}$ $\tau\acute{o}$ $\delta\nu$. What is thus distinguished and opposed are being ($\delta\nu$) and the thing — logos ($\tau\acute{i}$ $\tau\acute{o}$ — $\lambda\omicron\gamma\omicron\varsigma$). As far as what constitutes questioning is distinguishing and setting in opposition, answering is the realization of these two elements. This unity — for the reason that, as such, it is a simple reality in the strict sense — cannot be directly grasped in thinking. It is always an answer to the question $\tau\acute{i}$ $\tau\acute{o}$ $\delta\nu$, i.e. an investigation by way of considering the opposing principles of ontological necessity and ontological impossibility. On the basis of these principle 'the being thing' ($\tau\acute{o}$ $\delta\nu$) is both necessary and impossible. This unity of principles is the idea of time as such which belongs to the idea of unity-reality in the strict sense.

Якуб Себастьян Банька

ОНТОЛОГИЧЕСКИЙ ВОПРОС И ПРОБЛЕМА ВРЕМЕНИ

Резюме

Этим, что лежит у сомы основы философского мышления, является вопрос. Не имеет он одного предмета, о который спрашивает: является ли дифференцировкой и противопоставлением двух элементов. Формула, а которой проявляется существо этого вопроса звучит. Этим, что дифференцированы и противопоставлено являются бытие ($\delta\upsilon$) и Вещь-логос ($\tau\acute{o}\ \tau\acute{i}$ — $\lambda\omicron\gamma\omicron\varsigma$). На сколько вопрос является дифференцировкой и противопоставлением бытия и вещи-логоса, на столько ответ является осуществлением единства этих двух элементов. Единство это — именно поэтому, что как такое является прямой действительностью в точном смысле — в мышлении не даётся охватить впрямую. Она является всегда ответом на вопрос $\tau\acute{i}\ \tau\acute{o}\ \delta\upsilon\ \tau\omicron$ есть исследованием посредством рассмотрения противопоставленных друг друну правил онтологической необходимости и онтологической невозможности. На основании именно этих правил „будучая вещь” ($\tau\acute{o}\ \delta\upsilon$) является как необходимой, так и невозможной. Это единство правил является понятием времени как такого, принадлежащего к понятию единства-действительности в точном смысле.